

Rośnie presja na rządy poszczególnych państw, by umożliwiły udział w dyskusji o prawie do ziemi samym zainteresowanym. Poprzez protesty lub negocjacje społeczności lokalne zaczynają wymuszać od władz dopuszczenie ich do głosu w kwestii gospodarowania zasobami (przykład kopalni Conga w Peru). Partycypacja społeczna w podejmowaniu decyzji o rozwoju lokalnym staje się dowodem na legitymizację społeczną poczynań władz. Jak pisze Mauro, „obywatele powinni aktywnie uczestniczyć i walczyć o swoje prawa do decyzji, które dotyczą ich obszaru wiejskiego. Nowa instytucjonalność rolna powinna wynikać z interakcji państwo – społeczeństwo. Polityki powinny zapobiegać zjawisku groduzenia posiadłości rolnych (wręcz je wyprzedzać) za pomocą środków zapobiegawczych, takich jak zagwarantowanie dekretami państwowymi dawno przyznanych granic własności i eksternalizacji ziemi, uznawać i egzekwować podatki progresywne od sprzedanych płodów rolnych, poważnie i z respektem podchodzić do kwestii prawa do ziemi przez wszystkich mieszkańców wsi, by ograniczyć procesy niekontrolowanego rozszerzania się zasięgu rolnictwa lub zmian w użytkowaniu ziemi” [ibidem: 1].

### **3.3. Nowa wiejskość (*nueva ruralidad*)**

Jedną z bardziej interesujących koncepcji teoretyczno-metodologicznych, które pojawiły się w końcu XX wieku, starając się wyjaśnić przyczyny i konsekwencje zmian w procesach rozwoju i wyzwaniach, stojących przed wsią na globalnym rynku, jest idea o nowej wiejskości (*nueva ruralidad*). Korzenie tej koncepcji sięgają lat 90. XX wieku, kiedy to w pracach z zakresu socjologii pojawiły się postulaty zmiany paradygmatu badań nad wsią i rolnictwem w krajach rozwijających się. Z punktu widzenia badań nad Ameryką Łacińską, wskazuje się na nowe zjawiska w przestrzeni wiejsko-rolnej w tym regionie, badając rolę tych przeobrażeń i nowych podejść do przestrzeni produkcyjnej na wsi pod kątem rozwoju lokalnego oraz wzrostu dochodów ludności wsi. Wśród nowych cech przestrzeni wiejsko-produkcyjnej wymienia się: łańcuchy produkcyjne „miejsko-wiejskie” (przenoszenie niektórych fragmentów procesu produkcji

z miasta na wieś lub rozwój usług, w których zaangażowane są zarówno podmioty wiejskie, jak i miejskie); wzrost zatrudnienia na wsi w działach produkcji i usług innych niż rolnictwo; dostarczanie usług prośrodowiskowych; wzrost zainteresowania otrzymaniem certyfikatów produkcji ekologicznej lub tak zwanych „zielonych znaków”; wzrost roli wsi jako ośrodków usługowych o zróżnicowanej ofercie; znaczny wzrost aktywności społeczności lokalnych i organizacji społecznych w podejmowaniu decyzji na poziomie lokalnym; wzrost zainteresowania dziedzictwem kulturowym i przyrodniczym jako elementem kształtującym tożsamość lokalną [Rojas López 2008]. Zmiany w strukturze produkcji terenów wiejskich oraz modernizacja (techniczna i społeczna) wsi nie są zjawiskiem tylko ostatnich lat, lecz były wspierane od połowy lat 50. XX wieku wraz z wprowadzaniem w życie programów i planów rozwoju regionalnego w różnych rejonach świata. Jednak czasy współczesne wymagają od rolników i – generalnie – producentów żywności na terenach wiejskich znacznie większej aktywności na rynku, by włączyć się w globalny rynek produktów rolnych i żywności. Szczególną rolę we wspieraniu tych dążeń odgrywa kapitał ludzki i kapitał społeczny wsi. Nie zawsze są one na tyle rozwinięte, by rolnicy mogli swobodnie włączyć się do globalnego rynku produktów. Ważny udział w tym, by tak się stało, mają lokalne organizacje społeczne (a głównie ich liderzy) oraz organizacje pozarządowe. Konieczność włączenia kwestii produkcji rolnej do strategii rozwoju zrównoważonego gospodarki wymusiła na badaczach pewien zwrot w postrzeganiu zmian zachodzących na terenach wiejskich i powiązania zagadnień dotyczących przeobrażeń społeczno-gospodarczych z ich przyrodniczymi skutkami. Dała też podstawy do powstania jednego z obecnie głównych nurtów w dyskusji o rozwoju wsi, a mianowicie ortodoksyjnej ekonomii środowiskowej oraz całej serii propozycji dotyczących rozwoju regionalnego, które implikują zarządzanie usługami środowiskowymi i dołączenie kapitału społecznego do działań proekologicznych na szczeblu lokalnym. Włączenie koncepcji kapitału społecznego do analizy zmian na terenach wiejskich wynika z charakteru tej koncepcji. Analiza kapitału społecznego pozwala bowiem m.in. na określenie potencjału produkcyjnego społeczności wiejskiej,

a także stopnia organizacji społecznej, wynikającego m.in. z oceny relacji zaufania, wzajemności, solidarności i współpracy, tak istotnych we wszelkiego typu działaniach w ramach wspólnot [Rosas-Baños 2013]. Kapitał społeczny jest ortodoksyjną konstrukcją teoretyczną, wprowadzoną do analiz społecznych przez Jamesa Colemana i Roberta Putmana, którzy – opierając się na koncepcji kapitału w ekonomii neoklasycznej – przenoszą jej założenia na grunt społeczny, podkreślając rolę sprzężenia zwrotnego w budowaniu cech wspierających rozwój. Kapitał społeczny jest wykorzystywany w analizach potencjału miejsca produkcyjnego jako uzupełnienie oceny kapitału ludzkiego, które razem pokazują możliwości rozwoju danego regionu.

Socjologiczna wizja wiejskości, która ma korzenie europejskie, a jej dynamiczny rozwój związany był z analizami socjologów amerykańskich, z jednej strony – podkreśla bezpośrednie relacje między tym co wiejskie i rolnicze, a z drugiej – osadza je w kontekście procesów industrializacji. Zmieniając wymagania, które w Ameryce Łacińskiej sektor przemysłowy stwarzał dla sektora wiejsko-rolniczego, i podkreślając uwarunkowania globalizacji w sferze gospodarczej, należy przyznać, że właśnie te dwa czynniki w największym stopniu przyczyniły się do zmiany struktury produkcyjnej i bazy materialnej sektora wiejskiego w ciągu ostatnich trzech dekad [ibidem]. *Nueva ruralidad* proponuje analizę relacji między wymienionymi czynnikami zmian oraz ich skutkami dla organizacji przestrzeni. Wśród zagadnień, które najczęściej są poruszane w badaniach współczesnych przemian wsi na globalnym Południu, wymienić można: społeczno-ekonomiczne skutki emigracji z terenów wiejskich; ubóstwo; strategie produkcyjne; zróżnicowanie strategii umożliwiających zwiększenie dochodów rodzin wiejskich; zarządzanie zrównoważoną gospodarką zasobami naturalnymi; umiejętność dostosowania się producentów wiejskich i rolników do wymagań rynku, w tym szczególnie umiejętność lokowania swoich produktów na rynku (regionalnym, krajowym i międzynarodowym) [ibidem].

Oczywiście interpretacje zachodzących procesów oraz analizy regionalne, badające zmiany przestrzenne spowodowane przez *nueva ruralid*, są różne i zależą od kontekstu przyrodniczego, kulturowego

oraz politycznego, w jakich ta koncepcja jest wprowadzana w życie. Interpretacja tych zjawisk i procesów oraz ich osadzenie w koncepcji nowego rozwoju wsi stanowią główną linię podziałów między badaczami, szczególnie jeśli analizy dotyczą krajów rozwijających się. Tam bowiem interpretacje relacji między globalizacją, ubóstwem, brakiem perspektyw rozwojowych i uwarunkowaniami politycznymi nie są tak jednoznaczne. Nawet w krajach sąsiadujących ze sobą obserwowane są duże różnice w wykorzystywaniu nowych możliwości, np. wchodzenia na globalne rynki żywności. Z jednej więc strony są ci badacze, którzy postrzegają efekty globalizacji na terenach wiejskich jako pogłębianie się kryzysu lokalności, rozumianego jako rozpad relacji społecznych i wzrost indywidualizmu mieszkańców, pogłębienie się ubóstwa, nadmierną eksploatację zasobów naturalnych i człowieka, degradację środowiska oraz proletaryzację wsi. Wielofunkcyjność wsi postrzegają (rozumieją) jako strategię przeżycia i zwiększenia odporności na kryzysy i przeciwności, „formę kurczowego trzymania się ziemi i uniknięcia proletaryzacji, tam gdzie biedni nie wytrzymują globalnej konkurencji i jedynie zasobni w ziemię rolnicy (którzy stanowią mniejszość) są w stanie stosować dywersyfikację produkcji jako strategię akumulacji” [CEDRSSA 2006: 41]. Z drugiej strony natomiast, liczni autorzy są zdania, że strategia akumulacji oparta na tradycyjnych więzach wspólnotowych, której przyjęcie wzmacnia lokalne struktury społeczne i umożliwia zdobycie nowych umiejętności oraz podejmowanie działań na rzecz wzrostu produkcji i konkurencyjności. W tym względzie pomocne są wszelkie organizacje społeczne i wspólnotowe działające w skali lokalnej i regionalnej. Wprowadzenie strategii wypracowanych wspólnie przez mieszkańców wsi lub wspólnoty rolnej umożliwia utrzymanie aktywności i dynamiki systemu produkcji, który – stając się coraz silniejszy – także umacnia rolę politycznych i społecznych sił lokalnych. Wielofunkcyjność i zróżnicowanie działalności gospodarczej wewnątrz społeczności wiejskich (wsi) jest alternatywą dla procesu globalizacji; poprzez generowanie nowych umiejętności i działań w sferze gospodarczej gwarantuje utrzymanie własności ziemi i innych środków produkcji oraz stanowi czynnik sprzyjający – chroniący przyrodę w regionie [Barkin 2001, 2004].

Wiele prac podkreśla również znaczenie wielozatrudnienia i wielofunkcyjności jako strategii pozwalających na uzyskanie dodatkowych dochodów poza samą działalnością rolniczą (*off-farm activities*) i dzięki temu hamujących emigrację ze wsi [Tapella 2004: 6].

Badania realizowane na obszarach wiejskich w krajach globalnego Południa, w tym w wielu regionach Ameryki Łacińskiej, potwierdzają tezę, że termin „wiejski” już nie ma konotacji wyjaśniającej. Działalność społeczności wiejskich (w tym rolniczych) jest znacznie bardziej złożona, niż by wynikało z tradycyjnych poglądów i stereotypów, a dynamika ich rozwoju wpisuje się w ogólny model globalizacji kapitału. Życie na wsi, tradycyjnie utożsamiane z krajobrazem i zajęciami rolniczymi, stanowi dziś mozaikę niezwykle zróżnicowanej struktury produkcji i usług, a do jej częstych elementów należą też m.in. zakłady produkcyjne i osiedla typu miejskiego [Cartón de Grammont, 2004: 279]. Gdy przemierzamy pampę w Argentynie lub w Paragwaju, uwagę zwracają liczne spichlerze i zakłady przemysłu spożywczego usytuowane wzdłuż głównych dróg; na wsi peruwiańskiej zaskakuje różnorodność wyrobów rękodzielniczych; wieś karaibska wykorzystuje walory klimatyczne tego regionu i traktuje turystykę jako uzupełniające, lub wręcz główne źródło dochodów; plantatorzy kawy w Kostaryce zapraszają turystów do odwiedzenia plantacji i zapoznania się z cyklem uprawy oraz przygotowania ziaren kawy na sprzedaż itp.

Znaczenie przestrzeni wiejskiej w procesach rozwoju i w percepcji krajobrazów wiejskich przez potencjalnych inwestorów rośnie. Wynika to również z pozytywnej oceny przyrody, zachowanej przez społeczności tubylcze. Zarządzanie rozwojem zrównoważonym w tych środowiskach stanowi immanentną cechę modelu życia i gospodarowania nie tylko ludów tubylczych, lecz również wszystkich społeczności wiejskich w Ameryce Łacińskiej. Ich percepcja – ze względu na rolę, jaką odgrywają obecnie wspólnoty indiańskie i rolników w zarządzaniu zrównoważonym zasobami naturalnymi – jest coraz bardziej pozytywna. Przez wieki bowiem mieszkańcy terenów wiejskich zdobywali wiedzę o swoim otoczeniu. Ta wiedza wykorzystywana jest dzisiaj do promowania rozwoju zrównoważonego wsi przez NGO, towarzystwa i stowarzyszenia na rzecz rozwoju

lokalnego i instytuty badawcze. Ekonomia środowiskowa korzysta w swoich badaniach z analiz działalności gospodarczej ludów tubylczych i rolników prowadzących subsystencyjne gospodarstwa rolne. Obok tych form tradycyjnej gospodarki rolnej, wieś globalnego Południa, a szczególnie niektóre regiony wiejskie Ameryki Łacińskiej, stały się obiektem polityki państwa, która ma na celu (często bez zgody dotychczasowych mieszkańców regionu) przyciąganie inwestorów zagranicznych i nowoczesnych technologii przemysłowych do sektora rolnego. Także krajowe grupy kapitałowe są aktywne w inwestowaniu na terenach wiejskich. Uzyskanie dostępu do ziemi przez wielkich inwestorów i jej obrona przez dotychczasowych mieszkańców przerodziły się w wielu krajach w jawny konflikt polityczny. Proletaryzacja wsi w wyniku wywłaszczenia drobnych właścicieli i internacjonalizacja produkcji (np. soi) stanowią jedną z najważniejszych cech nowych tendencji w sektorze wiejsko-rolnym.

Od początku XXI wieku dyskusja na temat sytuacji wsi i rolników w krajach rozwijających się została zdominowana przez poglądy głoszące głęboki kryzys w tym sektorze gospodarki oraz niekorzystny wpływ tego stanu rzeczy na rozwój lokalny. Zgodnie z koncepcją Eldemiry Pérezy [2001], podzielaną przez większość latynoamerykańskich socjologów wsi, kryzys, który dotknął branżę produkcji żywności oraz kulturową sferę wsi, dotyczy: struktury produkcji, handlu, relacji społecznych, braku polityk dla wsi ze strony władz centralnych, demotywowania ludności wiejskiej do działań na rzecz rozwoju [CEDRSSA 2006: 48]. Z tego punktu widzenia *nueva ruralidad* oznacza wielofunkcyjność wsi jako środek dla osiągnięcia odpowiednich dochodów i dostosowanie działalności gospodarczej na tych terenach do systemu produkcji kapitalistycznej [Rosas-Baños 2013]. Rolnicy nie mają wiele możliwości poprawy warunków życia na wsi i utrzymania się z produkcji rolnej. Proces modernizacji rolnictwa, podjęty jeszcze w latach 90. XX wieku, nie spowodował wzrostu produktywności drobnych gospodarstw rolnych [Cartón de Grammont 2004]. I to nie tylko ze względu na tradycyjne podchodzenie do kwestii produkcji, samozaopatrzenia i zbytu towarów, ale z uwagi na brak na terenach wiejskich innych źródeł dochodów poza rolnictwem oraz wsparcia dla rolników przez polityki i programy skierowane na

a)



Ryc. 2a. Brama prowadząca do plantacji kawy

b)



Ryc. 2a-d. Kostaryka – plantacja kawy firmy eksportowej Doka w pobliżu Heredia, często odwiedzana przez turystów

c)



Ryc. 2c. Przygotowanie kawy do sprzedaży kończy się jej pakowaniem do firmowych toreb

d)





wieś i do rolnictwa. *Nueva ruralidad* oznacza więc zmiany w dochodach mieszkańców wsi, które są możliwe dzięki integracji producentów wiejskich z rynkiem miejskim, a dalej – z rynkiem globalnym. Badacze tych zmian podkreślają jednak, że tylko część mieszkańców wsi dostosowuje się do nowych warunków konkurencyjności na rynku żywności i produktów pochodzących z małych wytwórni wiejskich. Istnieje też duża grupa rolników, którzy nie potrafią włączyć się w ten łańcuch produkcji – sprzedaży; eksploatowani i sproletaryzowani, pozostają na marginesie procesów rozwoju i modernizacji w regionach peryferyjnych wszystkich krajów globalnego Południa [Rosas-Baños 2013]. Zainteresowanie ze strony polityków i badaczy tymi obszarami dotyczy głównie genezy i skutków permanentnego kryzysu wsi, a nie możliwości – ostatnio rozpatrywanych często przez same wspólnoty wiejskiej – jak wyjść z biedy i zacofania. Pokutują opinie, że same wspólnoty nie mają wystarczająco szerokiej wiedzy dla zdefiniowania swoich potrzeb i koniecznych działań.

Tych kwestii dotyczyły m.in. badania przeprowadzone w wybranych municypiach peruwiańskich, o czym będzie mowa w dalszej części pracy. W tym miejscu można tylko krótko podsumować, że w peryferyjnych, słabo skomunikowanych regionach w dalszym ciągu znaczna część wsi i wspólnot rolnych jest wyłączona ze wszelkich możliwości integracji z kapitalistycznym rynkiem pracy, a model dystrybucji dochodów nie uległ zmianie. W wielu miejscach różnice w dochodach między regionami wiejsko-rolniczymi nawet się pogłębiły. Mara Rosas-Baños pisze, że nawet w przypadku Meksyku sytuacja niedorozwoju i ubóstwa pogłębia się, a dostęp do oświaty i do usług, który powinien być zagwarantowany przez władze federalne i lokalne, jest w społecznościach wiejskich i indiańskich bardzo ograniczony [ibidem]. Ta sama autorka cytuje dalej inne źródła [ibidem: 5]. Na dyskryminację mieszkańców wsi i ludności tubylczej zwracają również uwagę Alexander Schejtman i Julio A. Berdegué, piszący: „Na przykład, w Peru wysoki odsetek ludności wiejskiej nie posiada dowodów osobistych, podstawowego dokumentu wymaganego we wszystkich urzędach i instytucjach, aby móc korzystać z elementarnych praw obywatelskich i dostępu do różnego typu usług publicznych. W Boliwii aż do połowy lat 90. XX wieku rozległe tereny

wiejskie nawet nie były włączone formalnie do określonych jednostek polityczno-administracyjnych – dla państwa były niewidoczne. W Kolumbii państwo odmawia konstytucyjnych gwarancji ludom tubylczym. Także przez wiele dziesięcioleci władze chilijskie odmawiały ludności tubylczej uznania ich praw w konstytucji. W całej Ameryce Łacińskiej kobiety na wsi są dalekie od osiągnięcia całkowitych praw obywatelskich itp.” [Schejtman, Berdegué 2004: 16].

Ameryka Łacińska to region, gdzie wskaźniki koncentracji ziemi są najwyższe na świecie, a wprowadzane w życie od lat 50. XX wieku programy reform rolnych, które miały doprowadzić do bardziej sprawiedliwego podziału ziemi i umożliwić bezrolnym i małorolnym chłopom poprawę sytuacji życiowej oraz równoprawny dostęp do ziemi, nigdy nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Programy rządowe, często korzystające z doświadczeń organizacji międzynarodowych i pozarządowych, pod hasłem modernizacji wsi wielokrotnie wprowadzają systemy i metody działań odległe od tradycyjnych poglądów, wiedzy i kultury mieszkańców. Ci również postrzegają te działania jako niezgodne z ich filozofią harmonijnego życia w zgodzie z rytmem wyznaczanym przez przyrodę oraz ze zrównoważonym gospodarowaniem w istniejącym środowisku naturalnym i szanującym jego zasoby.

XXI wiek przyniósł wiele zmian w regionie, które zostały zapoczątkowane przez nową wizję polityczną, promowaną przez ugrupowania lewicowe. Od Wenezueli po Argentynę władzę objęli prezydenci, którzy postawili sobie za jeden z celów poprawę dochodów i warunków życia mieszkańców wsi. Drogi, które obrali, bardzo się od siebie różnią, jednak – z wyjątkiem kłęski projektu politycznego Hugo Chaveza w Wenezueli (w sensie ekonomicznym) – pozostałe kraje notują pozytywne zmiany.

Celem polityk skierowanych do obszarów wiejskich jest wspieranie inicjatyw oddolnych tam, gdzie wspólnoty wiejskie i chłopskie tworzą własne strategie i programy rozwoju. Nie są one czystym przejęciem i aplikowaniem na grunt latynoamerykański wcześniejszych rozwiązań promowanych przez organizacje międzynarodowe. Starają się proponować własne modele rozwoju, oparte na lokalnej kulturze i tożsamości. *Nueva ruralidad* koncentruje swoje działania oraz programy na wspólnotach wiejskich i ludności tubylczej – w Ameryce